

Nissan X-Trail Tekna

KOMFORT NA BEZDROŻACH

tekst: **MARIAN KOWACKI**,
Nowoczesne
Budownictwo
Inżynieryjne
zdjęcia:
**NISSAN
POLSKA,
NBI MEDIA**



NBI
poleca

W 2015 r. sprzedaż crossoverów Nissana w Europie przekroczyła 400 tys., co daje 12,7-procentowy udział w tym segmencie rynku. Czy pojawienie się nowego Nissana X-Trail Tekna przyczyni się do wzrostu wyników koncernu? W gąszczu samochodów tej klasy dostępnych w ofertach licznych producentów trzeba się wyróżniać. Oto co oferuje ten jeden z najbardziej zaawansowanych technicznie samochodów, od niedawna dostępnych w sprzedaży.

Pierwszy rzut oka na Nissana X-Trail przywodzi na myśl skojarzenie, że jest to nieco bardziej masywny Qashqai, ponieważ producent zdecydował się na wykorzystanie stylistyki tego najbardziej udanego modelu w 80-letniej historii Nissana. Amatorzy poprzedniej generacji X-Traila mogą się więc czuć zawiedzeni, tęskniąc za bardziej terenowym charakterem samochodu. Nie oceniając jednak książki po okładce, warto przyjrzeć mu się nieco bliżej.

Stworzony do przygód?

III generacja Nissana X-Trail powstała na platformie CMF (*Common Module Family*), definiując tym samym na nowo formułę kompaktowego pojazdu sportowo-użytkowego.

Pod maską znajduje się silnik 1,6 dCi o mocy 130 KM oraz momencie obrotowym 320 Nm dostępnych już od 1750 obr./

min, dzięki czemu samochód jest zrywny i sprawnie rusza z miejsca. W tym zestawieniu możemy pędzić ponad 180 km/h – z manualną skrzynią biegów i napędem na cztery koła. Poza manualną, sześciostopniową przekładnią auto może być wyposażone w bezstopniowy automat XTronic. Dobrą wiadomością dla portfela użytkowników tego modelu jest spalanie – na trasie to tylko ok. 6 l. Przy baku mieszczącym 60 l nie trzeba też często odwiedzać stacji benzynowych. Relacja między osiąganymi (ok. 11 sekund do setki) a spalaniem jest całkiem zadowalająca.

W testowanej wersji X-Traila w wyposażeniu znajdują się reflektory w technologii Full LED, skórzana tapicerka, elektryka regulacji fotela kierowcy, 19-calowe felgi, elektrycznie otwierana klapa bagażnika, inteligentny kluczyk i przycisk do uruchamiania silnika.

X-Trail z pewnością bez oporów wjedzie tam, gdzie zwykła osobówka nie ma szans. Umożliwia to m.in. 21-centymetrowy prześwit. Konstrukcja zawieszenia Nissana X-Trail to połączenie nowoczesności z tradycją. Dzięki wykorzystaniu z przodu kolumny MacPhersona, a z tyłu niezależnego układu wielowahaczowego, zawieszenie odpowiednio tłumi nierówności nawierzchni. Miękkie zawieszenie w połączeniu z wyżej zawieszoną nad ziemią karoserią i wysoko ułożonym środkiem ciężkości w momencie ostrzejszych manewrów powodują podsterowność i przechyły. Nie jest to jednak wysoka cena w porównaniu z komfortowym pokonywaniem wertepów.





All-Mode 4 x 4-i Nissana X-Trail sprawdza się zarówno na utwardzonych drogach, jak i w terenie. W trybie 2WD moc przekazywana jest tylko na jedną oś, co ogranicza zużycie paliwa. W trybie „Auto” samochód stale monitoruje warunki jazdy i dostosowuje rozdział mocy między przednie i tylne koła pod kątem jak najlepszej przyczepności. A gdy warunki jazdy są naprawdę niesprzyjające, warto włączyć stały napęd na wszystkie koła.

Układ kierowniczy robi dobre wrażenie, mimo iż momentami można poczuć, że „izoluje” kierowcę od drogi. Co warte odnotowania, sytuacja poprawia się wraz ze wzrostem obciążenia samochodu – załadowany X-Trail prowadzi się dokładnie tak jak chce kierowca.

Komfortowa przestrzeń

Wnętrze X-Traila znów przypomina Qashqai. Do urządzenia kabiny wykorzystano wiele wysokogatunkowych materiałów, takich jak chrom, lakier fortepianowy i skóra z kontrastującymi przeszyciami. Trzeba docenić troskę Nissana o podniesienie komfortu kierowcy i pasażerów – zdecydowano się np. na ośmiokrotnie grubsze wyściełanie podłokietników na drzwiach i boków konsoli centralnej niż w konkurencyjnych modelach innych marek. O podróżujących zadbano także od strony funkcjonalnej – do dyspozycji są liczne schowki, dwa wejścia 12 V (trzecie znajduje się w bagażniku), wejście USB. Wszyscy pracujący w trudnych terenowych warunkach docenią także rozwiązanie dotyczące pojemników z napojami – mogą być podgrzewane lub schładzane, w zależności od tego, jak nastawiona jest klimatyzacja.

Górna krawędź przedniej szyby znajduje się bardzo wysoko, umożliwia na naprawdę szeroki ogląd mijanego krajobrazu. Tylna szyba, ustawiona w pionie, pozwala ocenić, gdzie dokładnie znajduje się koniec auta. Gdyby ktoś potrzebował wsparcia przy cofaniu, do dyspozycji jest system kamer 360°. Kamera cofania świetnie sprawdza się w czasie tego manewru, ale Nissan wziął pod uwagę także fakt, że przecież przy parkowaniu warto dobrze widzieć nie tylko to, co znajduje się za pojazdem. Dlatego nowy X-Trail został wyposażony w cztery kamery. Na podstawie rejestrowanego przez nie obrazu system generuje wirtualny model pojazdu widocznego z góry i obejmujący pełne 360°. Aby lepiej ocenić sytuację, kierowca ma także możliwość wyświetlenia zbliżenia przodu, tyłu lub prawego boku pojazdu. Projektanci uwzględnili również to, że przeszkody nie zawsze są nieruchome – samochód informuje kierowcę o znalezieniu się takiego obiektu w pobliżu pojazdu, co niejednokrotnie może zapobiec zderzeniu, np. na placu budowy, gdzie ciągle coś się dzieje. Na piątkę zasługuje duży i czytelny wyświetlacz komputera pokładowego, nawiasem mówiąc, operowanie komputerem pokładowym z koła kierownicy jest proste i intuicyjne. Wszystkie podświetlone elementy mają możliwość regulacji jasności. Niestety, nie podświetlono niektórych przycisków umieszczonych na drzwiach, w tym przycisku do ustawienia sterowania lusterkami, przez co w nocy nie widać, w jakiej pozycji – prawo czy lewo – jest on położony. Po zmierzchu nie widać także przycisku do sterowania centralnym zamkiem.

Regulowana w dwóch płaszczyznach kierownica plus elektryczna regulacja fotela (w tym także odcinka lędźwiowego) sprawiają, że za sterami komfortowo usiądzie nawet rośli mężczyzna. Tylne kanapa jest usytuowana nieco wyżej w stosunku do przednich foteli. Ledwo zaznaczony tunel środkowy umożliwi przyjęcie wygodnej pozycji także osobie siedzącej w centralnej części tylnej kanapy. Dzięki wydłużonemu rozstawowi osi oraz nowej konstrukcji przednich foteli z mocno wyprofilowanymi oparciami pasażerowie drugiego rzędu siedzeń mają sporo miejsca na nogi, a zyskują go jeszcze więcej dzięki możliwości przesunięcia kanapy do tyłu. Dodatkowym udogodnieniem są nawiewy dla pasażerów podróżujących z tyłu. Światło wpadające przez panoramiczne okno dachowe daje poczucie jeszcze większej przestrzeni.

Kanapa jest regulowana w naprawdę szerokim zakresie. Siedzenia dzielone w układzie 60/40 można przesunąć nie tylko do tyłu, ale również do przodu, co umożliwi znaczne powiększenie pojemności bagażnika. X-Trail oferuje też opcjonalny trzeci rząd siedzeń, który przydaje się, kiedy trzeba przewieźć współpracowników lub większe grono znajomych. Z kolei transport narzędzi, materiałów czy wszelkiego rodzaju ładunku w łatwy sposób umożliwia pojemny bagażnik z elektrycznie otwieraną klapą. Drzwi bagażnika z opcjonalnym elektrycznym sterowaniem można otworzyć umieszczonym na nich przyciskiem, inteligentnym kluczykiem lub przełącznikiem znajdującym się obok fotela kierowcy. Dodatkowym ułatwieniem w tej kwestii są tylne drzwi Nissana X-Trail, które otwierając się pod kątem niemal 80°, ułatwiają umieszczenie w środku większych przedmiotów (X-Trail umożliwia przewożenie przedmiotów o długości aż do 2,6 m). Bagażnik, dzięki systemowi regulowanych półek i przegród, oferuje różne możliwości konfiguracji tej części pojazdu. Długa, płaska podłoga kryje pod sobą schowek na długie przedmioty lub to, co nie jest przeznaczone dla wzroku ciekawskich. Po obniżeniu podłogi zyskuje się dodatkową przestrzeń na wyższe przedmioty. Kierowca podróżujący z jednym pasażerem siedzącym na fotelu obok ma do dyspozycji powierzchnię „bagażową” o pojemności 1892 l. Przy komplecie pasażerów samochód pomieści 550 l. System aranżacji przestrzeni bagażowej *Divide-N-Hide* (podziel i ukryj) można łatwo obsługiwać jedną ręką, dzięki czemu szybko i sprawnie osiąga się pożądaną konfigurację. Warto dodać, że oprócz przestrzeni bagażnik kryje także koło dojazdowe.

Werdykt? Nowy X-Trail jest „miększy” i bardziej wyrafinowany niż w poprzedniej generacji. Sporo zapożyczeń z Qashqaia niekoniecznie musi stanowić zarzut. Faktycznie, oba modele bazują na tej samej platformie. Jednak tylko X-Trail dzięki swoim gabarytom, możliwości wyposażenia w dodatkowy rząd siedzeń i napędowi na cztery koła zasługuje na miano pełnowymiarowego rodzinnego SUV-a, który jest szczęśliwy, gdy nadarzy się okazja, aby ułbocić koła.

Opracowano na podstawie testów w terenie, materiałów producenta oraz informacji publikowanych na www.nissan.pl.

